



Ireneusz Sadurski
Lubelskie Towarzystwo Naukowe

STRUKTURA DEMOGRAFICZNA UCZNIÓW GIMNAZJUM LUBELSKIEGO W LATACH 1832–1864

**The demographic structure of students of the Lublin Gymnasium
the years 1832–1864**

**Демографическая структура учащихся Люблинской гимназии
в 1832–1864 годах**

Słowa kluczowe: Szkoła Wydziałowa, Szkoła Departamentowa, Gimnazjum Gubernialne w Lublinie, uczniowie, pochodzenie terytorialne, miejsce urodzenia, gubernia, powiat, pochodzenie społeczne, urzędnicy, wiek, wyznanie

Key words: Regional Gymnasium, Governorate Gymnasium in Lublin, Faculty School, Departmental School, territorial origin, place of birth, governorate, district, social origin, officials, age, religion

Ключевые слова: Воеводская гимназия, Губернская гимназия в Люблине, Выдзяловая школа, Департаментская школа, территориальное происхождение, место рождения, губерния, повет, социальное происхождение, должностные лица, возраст, религия

Szkolnictwo Lubelszczyzny po upadku Rzeczypospolitej zreorganizowano wedle wzorów austriackich. Szkoła Wydziałowa w Lublinie zamieniona została w 1803 r. na Gimnazjum, a od 1810 r. na Szkołę Departamentową. Od 1815 r. była to już Szkoła Wojewódzka i w tej formie przetrwała do 1830 r. W czasie powstania listopadowego 1830/1831, gdy jej funkcjonowanie było całkowicie zdeorganizowane, na krótko otrzymała nazwę Szkoły Tymczasowej Wydziałowo-Lekarskiej. W 1831 r. przekształcono ją na Gimnazjum Wojewódzkie, a od 1837 r. na Gimnazjum Gubernialne, które przetrwało do 1 X 1862 r. Szkoła posiadała uznaną pozycję i przez kierownictwo Okręgu Naukowego Warszawskiego była zaliczana do najlepszych placówek w Królestwie Polskim. Było to niewątpliwie zasługą wybitnego dyrektora Józefa Skłodowskiego (1851–1862), dziadka Marii Skłodowskiej-Curie i kadry nauczającej, którą umiał pozyskać do pracy w Lublinie. Do grona najwybitniejszych nauczycieli należeli: Seweryn Zdzitowiecki, Jakub Daniewski, Wincenty Dawid, Feliks Jeziernski, Łukasz Koncewicz, Paweł Dębowski oraz Aleksander Gostkowski. Wielu z lubelskich pedagogów legitymowała się dyplomami renomowanych Uniwersytetów: Warszawskiego, Petersburskiego, Moskiewskiego, Wileńskiego, Wrocławskiego i Berlińskiego. Dzięki doborowi kompetentnych pedagogów Gimnazjum uzyskało należną pozycję i mogło śmiało współzawodniczyć z podob-

nymi placówkami w Kongresówce. W wyniku reformy Aleksandra Wielopolskiego w 1862 r. szkoła została zamieniona na Liceum. Ostatecznie pod koniec 1864 r. ponownie zostało przemianowana na Gimnazjum Lubelskie¹.

Na mocy obowiązujących przepisów Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego z 6 VIII 1833 r. każdy uczeń przy zapisie do Gimnazjum był zobowiązany złożyć metrykę urodzenia, świadectwo deputacji szlacheckiej i odbytej ospy. W pisemnych deklaracjach, przy danych dotyczących miejsca urodzenia odnotowywano, czy jest to miasto, czy wieś, często podkreślano województwo (gubernię) oraz obwód (powiat)².

Zasadniczą podstawę źródłową do badań nad miejscem urodzenia uczniów Gimnazjum Lubelskiego stanowią akta świadectw i patentów wydawanych przez władze szkolne przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie³. Uzupełnione informacjami z księgi wpisowej uczniów za lata 1845–1851⁴, aktami spisu wojskowego z lat 1838–1850⁵ oraz listami uczniów mających otrzymać urlopy w roku szkolnym 1864/1865⁶, umożliwiły ustalenie dokładnych danych o miejscu urodzenia lubelskich gimnazjalistów. Na łączną liczbę 2917 osób, informacje o miejscu urodzenia są znane dla 2910, tj. 99,76%. Wśród omawianej zbiorowości w odniesieniu do pięciu guberni Królestwa, 889 uczniów urodziło się w okresie częściowej państwowości polskiej, w czasach konstytucyjnego Królestwa Polskiego, natomiast pozostała większość – 1879 osób w okresie międzypowstaniowym. Stosunkowo niewielka grupa 11 podopiecznych urodziła się w czasach Księstwa Warszawskiego, a 2 w dobie rozbiorów jeszcze przed rokiem 1806 (zob. tabela 1)⁷.

¹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie (dalej: GWL), sygn. 104, s. 201; J. Dobrzański, *Życie umysłowe, szkolnictwo i oświata w I połowie XIX wieku*, w: *Dzieje Lublina*, t. 1, Lublin 1965, s. 236–237; tenże, *Czasy szkolne Bolesława Prusa w świetle źródeł archiwalnych*, „Roczniki Humanistyczne”, R. 1, 1949, s. 165; I. Sadurski, *Korpus nauczający Gimnazjum Wojewódzkiego (Gubernialnego) w Lublinie w latach 1832–1864*, „Roczniki Nauk Społecznych” KUL, t. XXXV (2007), s. 143–166; tenże, *Józef Skłodowski – nauczyciel, dyrektor i wychowawca w szkołach Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, Vol. LXVI, z. 1, 2011, s. 7–55.

² APL, GWL, sygn. 104, s. 86; *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia*, t. III, Warszawa 1868, s. 155; H. Wierciński, *Pamiętniki*, Lublin 1973, s. 71.

³ APL, GWL, sygn. 490; 480; 485; 491; 482; 486; 489; 487; 484; 481; 497; 488; 495; 494; 496.

⁴ APL, GWL, Księga wpisowa uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego od roku 1845–1846 do 1850–1851, sygn. 762.

⁵ APL, GWL, sygn. 118, s. 181–184, 198–202; sygn. 119, s. 48–50, 64, 86–88, 139–144, 176–177, 214–215, 262–263, 296, 324, 361, 395, 439–440.

⁶ APL, GWL, sygn. 421, sygn. 427, s. 168–178.

⁷ APL, GWL, sygn. 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 118, 119, 762, 421, 427.



Gmach Gimnazjum, ok. 1900 r., fot. ze zbiorów WBP, sygn. 4/III



Absolwenci gimnazjum lubelskiego z 1866 r. wraz z kadrami profesorską,
w: *Pamiętnik zjazdu b. wychowawców Szkół Lubelskich*, Lublin 1926, s. 77

№ 1592.

ПОХВАЛЬНЫЙ ЛИСТЪ

LIST POCHWALNY

Крѣстьянинъ Трехорова Григорій Крѣстьяновичъ Грегора

Ученикъ V^{го} класса Люблинской
Губернскаѣи Гимназіи въ про-
долженіи учебнаго 1867 года бла-
говременно прилежаніемъ и тру-
дливостію заслужилъ особающую
похвалу, которая на основаніи
Высочайше утвержденнаго
Училищнаго Устава, сего по-
ставлена на мѣстѣхъ и призна-
ется.

Uczeń Klasy V^{ej} Gimnazjum Gu-
berniałnego w Lublinie w ciągu
roku szkolnego 1867 chwalebnie
sprawowaniami się uczonością i
pracowitością zasłużył na publicz-
ną pochwałę, która się mu na za-
sadzie zatwierdzonej Najwyżej
Ustawy Szkolnej niniejszem pis-
mem udziela.

Въ Люблинѣ ^{Маѣ 29} _{Юлія 10} 1867 г.

Директоръ

Статскій Советникъ Александръ



Исполняющій должность
Инспектора

Учителю

Tab. 1. Pochodzenie terytorialne uczniów Gimnazjum Lubelskiego w latach 1832–1864 według guberni Królestwa Polskiego

Gubernia	Do 1806 r.	Księstwo Warszawskie 1807–1815	Królestwo Polskie 1815–1831	Okres międzypowstaniowy 1832–1864	Brak danych	Ogółem
Lubelska	2	8	775	1597	6	2388
Warszawska	–	1	62	139	–	202
Radomska	–	2	38	85	–	125
Płocka	–	–	9	36	–	45
Augustowska	–	–	5	21	–	26
Razem	2	11	889	1878	6	2786

Źródło: APL, GWL, sygn. 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 118, 119, 762, 421, 427

Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego pochodzili z różnych pokoleń, urodzonych w okresach wyjątkowych przeobrażeń, jakie miały miejsce na ziemiach polskich. Pozostałych 130 osób rekrutowało się z ziem polskich znajdujących się pod zaborem. Ich terytorialne pochodzenie ilustruje tabela 2⁸.

Tab. 2. Miejsce urodzenia uczniów Gimnazjum Lubelskiego (1832–1864)

Obszar	Uczniowie	
	Liczba	%
Królestwo Polskie	2786	95,5
Wolne Miasto Kraków i okolice	2	0,06
Razem	2788	
Zabór rosyjski	102	3,49
Zabór austriacki (Galicja)	14	0,47
Zabór pruski	1	0,03
Wielkie Księstwo Poznańskie		
Razem	117	
Spoza granic Rzeczypospolitej		
Cesarstwo Rosyjskie	7	0,23
Królestwo Pruskie	3	0,10
Królestwo Węgierskie	1	0,03
Razem	11	
Brak danych	1	0,03
Ogółem	2917	99,94

Źródło: APL, GWL, sygn. 118, 119, 421, 427, 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 762

⁸ Tamże.

Z powyższego zestawienia wynika, że najliczniej reprezentowany jest zabór rosyjski, skąd pochodziło 102 uczniów, 14 wywodziło się z zaboru austriackiego, w tym syn aptekarza Bogusław Kozłowski, ur. 21 V 1820 r., w okolicach Podgórze. Tylko Teofil Krupiński rekrutował się z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, które stanowiło integralną część Królestwa Pruskiego. Okręg Wolnego Miasta Krakowa jako miejsce swojego urodzenia podali Alojzy Wolski i Karol Bieńkowski. W omawianej zbiorowości grupa 11 osób wywodziła się spoza granic dawnej Rzeczypospolitej: siedmiu z Cesarstwa Rosyjskiego i trzech z obszaru Prus. Wśród nich był Aleksander Wilhelm Karge, syn pastora ewangelickiego, ur. 16 VI 1817 r. we Wrocławiu, który oddział filologiczny ukończył w 1839 r. Tylko jedna osoba pochodziła z Salfied. Był nią Teofil Kętrzyński, syn byłego oficera⁹.

Józef Wojtarz, jako miejsce urodzenia podał Królestwo Węgierskie. Do klasy pierwszej Gimnazjum został przyjęty w 1822 r. Naukę przerwał 1 XII 1830 r. z racji wybuchu powstania listopadowego. Obecność uczniów wywodzących się z zaboru rosyjskiego i w mniejszym stopniu z zaboru austriackiego należy tłumaczyć głównie powiązaniem rodzinnymi i związkami gospodarczymi, jakie miały miejsce w przypadku Wołynia. Królestwo Polskie stanowiło część składową Cesarstwa Rosyjskiego, skąd z czasem napływali urzędnicy, przedstawiciele wolnych zawodów oraz wojskowi. Zbadanie miejsca urodzenia gimnazjalistów lubelskich nie tylko pozwala odpowiedzieć na pytanie, z jakich terenów się oni wywodzili, ale jest ważne również z punktu widzenia składu narodowego tego środowiska. Rekrutację terytorialną uczniów według guberni Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego przedstawia tabela 3¹⁰.

Tab. 3. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego według pochodzenia gubernialnego w latach 1832–1864

Obszar	Gubernia	Liczba	%
Królestwo Polskie	Lubelska	2388	81,86
	Warszawska	202	6,92
	Radomska	125	4,28
	Płocka	45	1,54
	Augustowska	26	0,93
	Razem	2786	95,53
Zabór rosyjski (w granicach przedrozbiorowej Rzeczypospolitej)	Wołyńska	56	1,91
	Grodzieńska	26	0,89
	Wileńska	7	0,23
	Mińska	4	0,13
	Kijowska	4	0,13
	Podolska	3	0,10
	Z guberni zachodnich	2	0,06
	Razem	102	3,45

⁹ APL, GWL, sygn. 496, 762, 484, 481, 487, 491, 497, 118, 119, 495, 486, 494, 490, 485, 489, 496, 482, 480, 489, 762, 484.

¹⁰ APL, GWL, sygn. 482, 496, 762, 489, 480, 481, 482, 496, 489, 485, 490, 494, 486, 495, 119, 118, 497, 491, 487, 481, 483.

Cesarstwo Rosyjskie	Kijowska	3	0,10
	Petersburska	1	0,03
	Orłowska	1	0,03
	Tyfińska	1	0,03
	Brak guberni	1	0,03
	Razem	7	0,22

Źródło: APL, GWL, sygn. 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 118, 119, 762, 421, 427

Dane zawarte w tabeli 3 pozwalają stwierdzić, że najwięcej uczniów, bo 2786 (95,50%), wywodziło się z pięciu guberni Królestwa Polskiego. Dają się zauważyć wyraźnie trzy centra rekrutacyjne. Były to gubernie: lubelska, skąd pochodziło 81,86% (2388 osób), warszawska – 6,92% (202 osoby) i radomska – 4,28% (125 osób). Daleko mniejsze okręgi stanowiły gubernie: płocka 1,54% (45 osób) i augustowska 0,93% (26 osób). Duża liczba uczęszczających do Gimnazjum w guberni lubelskiej (podlaskiej) jest oczywista ze względu na usytuowanie szkoły w Lublinie. Natomiast zwiększoną rekrutację z guberni warszawskiej i radomskiej należy tłumaczyć, jak się wydaje, ruchem służbowym kadry urzędniczej i w pewnym stopniu także relacjami rodzinnymi. Na łączną liczbę 108 uczniów, 102 osoby urodziły się na ziemiach wschodnich przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Zaznaczyć trzeba, że najliczniej reprezentowane były gubernie graniczące z Królestwem Polskim: wołyńska, z której rekrutowało się 55 osób i grodzieńska (26). Na pozostałe gubernie przypadło 18 uczniów, z czego na wileńską 7, mińską i kijowską po 4 oraz 3 na gubernię podolską. Zatem z tzw. ziem zabranych przybyło łącznie 3,49% ogółu młodzieńców¹¹.

Z terytorium cesarstwa rosyjskiego, po jednej osobie napłynęło z dwóch guberni centralnych (petersburskiej i orłowskiej), trzech pochodziło z guberni ukraińskich, a jeden z guberni zakaukaskiej. Jedynym gimnazjalistą, który urodził się w Sankt Petersburgu stolicy państwa rosyjskiego, był Aleksander Terlicki, syn asesora kolegiального. Natomiast Leonard Podgrabiński, syn aktora i Jan Sławiński, syn radcy honorowego, jako miejsce swego urodzenia podali Kijów. Przyjmując, że narodowość uczniów określała w dużym stopniu informacja o miejscu urodzenia, uwzględniając jeszcze język i wyznanie, można stwierdzić wyłączając nieliczne przypadki (Mikołaj Schwerin, Mikołaj Bielajew i Michał Minkelde), że byli to Polacy. Na podstawie akt personalnych uczniów trudno określić przyczyny ich migracji do Królestwa. Przyjazdy te często były związane z przeniesieniem służbowym ojca do innego miejsca pracy lub zatrzymaniem się u rodziny. Królestwo Polskie, które wkraczało w tym czasie na drogę rozwoju ekonomicznego, oferowało korzystniejsze możliwości pracy i awansu, co być może przyciągało Polaków z cesarstwa, jak i nielicznych cudzoziemców¹².

Na 2786 uczniów pochodzących z ziem Królestwa Kongresowego udało się ustalić kategorię miejscowości dla 2770 osób (99,42%). Kwestią nas interesującą są proporcje między miejską i wiejską częścią omawianej zbiorowości, a także porównanie poszczególnych guberni. Na 2786 osób, 1580 (56,71%) pochodziło z miast

¹¹ APL, GWL, sygn. 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 118, 119, 762, 421, 427

¹² APL, GWL, sygn. 484, 488, 487, 762, 481, 489; zob. I. Sadurski, *Pochodzenie społeczne uczniów Gimnazjum (Liceum) Lubelskiego w latach 1832–1864*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, R. LXI, 2018, nr 1–2, s. 45–74.

i miasteczek, a 1206 (43,28%) ze wsi. Rekrutację uczniów w tym aspekcie ilustruje tabela 4.

Tab. 4. Liczba uczniów Gimnazjum Lubelskiego według guberni Królestwa Polskiego z uwzględnieniem miast i wsi

Gubernia	Liczba miast	Liczba uczniów	%	Liczba wsi	Liczba uczniów	%	Ogółem	%
Lubelska	92	1287	46,19	558	1101	39,51	2388	85,71
Brak danych	–	–	–	9	–	–	–	–
Warszawska	23	169	6,06	29	33	1,18	202	7,25
Brak danych	–	–	–	1	–	–	–	–
Radomska	32	80	2,87	38	45	1,61	125	4,48
Brak danych	–	–	–	2	–	–	–	–
Płocka	11	30	1,07	14	15	0,53	45	1,61
Brak danych	–	–	–	3	–	–	–	–
Augustowska	8	14	0,50	10	12	0,43	26	0,93
Brak danych	–	–	–	1	–	–	–	–
Razem	166	1580	56,69	649	1206	43,26	2786	99,98
Brak danych	–	–	–	16	–	–	–	–

Źródło: APL, GWL, sygn. 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 497, 495, 496, 762, 421, 427, 118, 119

Z powyższego zestawienia wynika, że na łączną liczbę 2786 uczniów urodzonych w Królestwie Polskim, najwięcej bo 85,71%, pochodziło z guberni lubelskiej (z czego 46,19% przypadało na 92 miasta i 39,51% na 558 wsi). O wiele mniej uczniów wywodziło się z guberni warszawskiej – 7,25%, (6,06% – przypadł na 23 miasta i 1,18% na 29 wsi) i guberni radomskiej – 4,48% (2,87% objął 80 miast, a 1,61% na 38 wsi). Najmniejszy odsetek młodzieży pochodził z dwu pozostałych guberni: płockiej – 1,61% i niespełna procent z guberni augustowskiej. Taka sytuacja w odniesieniu do dwóch ostatnich guberni wynikała z odległego usytuowania od Lublina, co w ówczesnych warunkach komunikacyjnych było dużym utrudnieniem. Decydującym czynnikiem, który powodował wybór szkoły, było przeniesienie służbowe ojca na inne stanowisko¹³.

Próbując odpowiedzieć na pytanie jak kształtowała się rekrutacja terytorialna uczniów z miast guberni lubelskiej, w ujęciu powiatów, można stwierdzić, że na ogólną liczbę 2786 gimnazjalistów z obszaru Królestwa Polskiego, 1287 (46,19%) wywodziło się ze wszystkich ośmiu powiatów. Najliczniej reprezentowany był powiat lubelski, z którego pochodziło 736 uczniów (26,41%). Na łączną liczbę 19 miast najwięcej uczniów urodziło się w Lublinie – 582, tj. 20,89%. Dalsze miejsca pod tym względem zajmowały: Opole, Lubartów i Kazimierz nad Wisłą. Łącznie z tych trzech ośrodków miejskich pochodziło 77 osób (2,76%). Z pozostałych 15 miasteczek wyróżniały się: Kurów, z liczbą 12 uczniów, Bełżyce i Wąwolnica (po 8) oraz Kamionka i Baranów (po 7), Bychawa, Czemierniki i Końskowola (po 6), Głusk (5), Wieniawa i Markuszów (po 3). Najmniej rekrutowało się z Chodła i Firleja (po 2) oraz Biskupic i Józefowa nad Wisłą (po 1 osobie)¹⁴.

¹³ APL, GWL, sygn. 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 497, 495, 496, 762, 421, 427, 118, 119.

¹⁴ APL, GWL, sygn. 118, 119, 762, 421, 427, 480, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488,



Patent ukończenia Szkoły Powiatowej Realnej przy Gimnazjum Gubernialnym w Lublinie wydany w 1855 r. dla Józefa Dunina, APL, GWL, sygn. 489

W świetle omawianego zagadnienia drugie miejsce zajmował powiat zamojski, z którego pochodziło łącznie 153 uczniów z 15 miast. Najwięcej osób przybyło z miast leżących na obszarach Ordynacji Zamojskiej: Zamościa (29), Janowa (25), Szczebrzeszyna (20) i Biłgoraja (17). Z pozostałych wyróżniały się: Kraśnik, z którego wywodziło się 12 osób i Tomaszów (10) osób. Powiat krasnostawski był reprezentowany przez 14 miast, z których pochodziło 118 uczniów. Najwięcej, jako miejsce swego urodzenia podało Krasnystaw (40). Natomiast z Łęcznej, Chełma i Piask, łącznie do szkoły przybyło 46 uczniów. Z pozostałych 10 miast liczba pobierających naukę nie przekroczyła 2%. Z powiatu hrubieszowskiego, który miał charakter wyjątkowo rolniczy, wywodziło się łącznie 67 uczniów z dziewięciu miast, w tym z samego Hrubieszowa 39 osób (58,20%). Uwagę też zwraca fakt, że najwięcej uczniów z dawnego województwa podlaskiego pochodziło z powiatu radzyńskiego (87) i siedleckiego (59), co stanowi łącznie 5,24%. Spośród 20 miast powiatu radzyńskiego rekrutowało się blisko 3% uczniów. Spora liczba wywodziła się z Radzyna (20), Włodawy (15), Kocka (11) i Ostrowa (10). Natomiast z pozostałych: Parczewa, Międzyrzecz, Horodyszcz, Kodnia, Wohynia i Orchówki, nie przekroczyła 10 osób. Najmniej licznie reprezentowane były powiat łukowski i biały, przy czym, co należy podkreślić, połowa tej liczby przybyła z Łukowa i Białej¹⁵.

Z ośrodków wiejskich guberni lubelskiej, według powiatów, przybyło średnio 39,51% uczniów. Najwięcej, bo aż 352, wywodziło się ze 144 małych wsi powiatu lubelskiego. Najliczniej – poza lubelskim – reprezentowany był powiat krasnostawski, z którego pochodziło 188 osób oraz powiat zamojski (166). Łącznie z tych trzech powiatów pochodziła ponad połowa wszystkich uczniów. W dalszej kolejności z powiatu hrubieszowskiego rekrutowały się 124 osoby, a z powiatu radzyńskiego, należącego niegdyś do dawnego województwa podlaskiego, 118 osób. Z pozostałych: biały (66), łukowski (46) i siedleckiego (22), łącznie rekrutowało się 134 młodzieńców. Były to powiaty, w których znaczną grupą społeczną było ziemiaństwo. Mniejszą liczbę uczniów przybyłych z dawnego województwa podlaskiego należy tłumaczyć faktem, że w Siedlcach funkcjonowało gimnazjum, do którego uczniowie mieli bliżej¹⁶.

W stosunku do wszystkich uczniów wywodzących się z Królestwa Polskiego (2786) z 405 wsi guberni lubelskiej wywodziło się łącznie 846 osób, a jeśli chodzi o dawne województwo podlaskie, ze 150 wsi były 252 osoby. Trzeba jednak podkreślić, że w niektórych wsiach były rodziny, które wysyłały do gimnazjum kilku synów. Do takich należały Pławanice w powiecie krasnostawskim, gdzie z rodziny Grodzickich, uczęszczało do szkoły czterech braci (Franciszek, Wiktoryn, Michał i Florian), a z rodziny Osieckich trzech braci (Józef, Antoni i Henryk). Podobne zjawisko występowało jeszcze we wsiach Strzeszkowice (Brzezińscy) i Łaska (Grabowscy), z których przybyło po czterech synów. Zdecydowana większość uczniów z omawianej tu grupy wsi to klany dwuosobowe¹⁷.

489, 490, 495, 496, 497; I. Sadurski, *Perspektywa pracy i możliwość dalszego kształcenia się gimnazjalistów lubelskich w świetle ankiet w latach 1832–1864*, w: *Narrata de fontibus hausta: studia nad problematyką kościelną, polityczną i archiwistyczną ofiarowane Janowi Skarbkowi w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, Lublin 2010, s. 437, 447–448.

¹⁵ APL, GWL, sygn. 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 118, 119, 762, 421, 427.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ APL, GWL, sygn. 489, 118, 481, 486, 490, 480, 485, 487, 491, 490, 762, 496, 494, 484, 485, 421. Należy wymienić również pięć wsi, w których jedna rodzina wysyłała do

Fakty te potwierdzają, że wśród przedstawicielei drobnej szlachty kwestia edukacji stawała się zjawiskiem bardzo pożądanym i cieszyła coraz większym zainteresowaniem. W rodzinach tych wysoko ceniono kwestie kształcenia, a podjęcie nauki ich synów w placówce lubelskiej otwierało im drogę do awansu społecznego.

Rekrutację terytorialną uczniów z byłych ziem wschodnich Rzeczypospolitej w ujęciu miasto – wieś przedstawia tabela 5¹⁸.

Tab. 5. Liczba uczniów Gimnazjum Lubelskiego pochodzenia terytorialnego z byłych ziem Rzeczypospolitej z uwzględnieniem miast i wsi

Gubernie	Miasta	Liczba uczniów	Wsie	Liczba uczniów	Ogółem
Wołyńska „z guberni wołyńskiej” ¹	7 –	12 –	26 –	40 –	52 4
Grodzieńska	2	4	14	22	26
Wileńska	2	3	4	4	7
Kijowska	1	3	1	1	4
Mińska	1	1	3	3	4
Podolska	1	1	2	2	3
Z guberni zachodnich CR	–	–	–	–	2
Razem	14	24	50	72	102
Galicja „z Galicji austriackiej” ²	4	4	7	8	12 1

Źródło: APL, GWL, sygn. 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 118, 119, 762, 421, 427

Z danych zamieszczonych w tabeli 5, na łączną liczbę 102 uczniów wywodzących się z byłych ziem Rzeczypospolitej wynika, że 96 osób, z tego 23,53%, urodziło się w mieście, a trzykrotnie więcej – 70,59%, przybyło z ośrodków wiejskich. W sześciu przypadkach (5,88%) nie ustalono miejsca urodzenia. Najwięcej (26) wsi znajdowało się w guberni wołyńskiej i 14 w guberni grodzieńskiej. Na pozostałe gubernie przypada zdecydowanie mniej takich osad: osiem w guberni wileńskiej, sześć w mińskiej, cztery w podolskiej i dwie w kijowskiej. Powyższe dane upoważniają do stwierdzenia, że najwięcej uczniów przybyło do gimnazjum ze wsi należących do guberni graniczących bezpośrednio z gubernią lubelską¹⁹.

Spośród ośrodków miejskich na pierwszym miejscu należy wymienić miasto położone w guberni wołyńskiej, których było najwięcej – 12. Był to Żytomierz, z którego pochodzili bracia Mikołaj i Paweł Rudniccy, synowie radców hono-

gimnazjum trzech synów. Cztery znajdowały się powiecie lubelskim: Łubki (Witkowsy), Tuszów (Rohlandowie), Łuszczów (Grodzicy), Żimno (Przewłoccy), zaś piąta wieś Ossowa znajdowała się w powiecie radzyńskim (Żmijewscy). Dodajmy, że proces ten istniał także na terenie innych powiatów, m.in. zamojskiego we wsi Sól (Malhommowie) i Pułankowice (Ginterowie) i radzyńskim we wsi Turno (Zembrzusczy).

¹⁸ APL, GWL, sygn. 762, 496, 484, 481, 487, 489, 482, 491, 494, 495, 486, 481, 480, 490, 497, 421, 118.

¹⁹ APL, GWL, sygn. 490, 491, 494, 495, 496, 497, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 118, 119, 762, 421, 427.

wych. Po przeniesieniu służbowym ich ojców na posadę rządową do Siedlec, podjęli oni naukę w miejscowym gimnazjum. Po dwóch uczniów uczyło się w Lublinie z Włodzimierza, Krzemieńca i Dubna. Urodzenie w mieście niekoniecznie świadczyło o miejskiej osiadłości rodziny. Choć w aktach osobowych Adama Maliszewskiego, jako miejsce urodzenia odnotowano w guberni wołyńskiej (raz Humań, a innym razem Lubar), najprawdopodobniej był to wynik pogarszającej się pozycji społecznej. Podwójny zapis „syn urzędnika” i „stanu szlacheckiego”, wskazuje na przynależność do rodziny mieszczkańskiej²⁰.

Z pozostałych miast: Uściług, Radziwiłłów i Równe, do Gimnazjum Lubelskiego wstąpiło po 1 osobie. Oznacza to, że z miast guberni wołyńskiej wywodziła się połowa młodzieży, pochodząca ze wszystkich ośrodków miejskich pozostałych guberni cesarstwa. Najmniej miast, zaledwie po dwa, były w guberni grodzieńskiej i wileńskiej, a tylko po jednym w guberni mińskiej, podolskiej i kijowskiej. W guberni grodzieńskiej były to Grodno, skąd wywodziли się ewangeliccy bracia Andrzej i Jan Schlegel, synowie radcy kolegiального oraz Brześć, gdzie urodził się Karol Brunelli, syn inspektora gimnazjalnego w Radomiu. W guberni wileńskiej leżały Białystok, z którego przybył Mikołaj Podwierbny, syn urzędnika policji oraz Wilno rodzinne miasto Edwarda Landowskiego i Ludwika Oestrejchera. W guberniach cesarskich rekrutacja wykazywała tendencję malejącą. Dwóch uczniów wywodziło się z drobnej szlachty, „z guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego”. Trzech jako miejsce swojego urodzenia podało Kijów, a po jednym Petersburg, Orzeł i Tyflis. Z terenów polskich, znajdujących się pod zaborem austriackim, pochodziło 13 uczniów. Po jednej osobie wywodziło się z rodzin urzędniczych z Krakowa, Przemyśla, Tarnowa i Rzeszowa. Pozostali pochodzili z niewielkich majątków ziemskich²¹.

Na przestrzeni trzydziestu lat rekrutację terytorialną uczniów Gimnazjum Lubelskiego udało się prześledzić na liczbie blisko 3 tys. osób. Z terenu całego Królestwa Polskiego wywodziło się łącznie 95,50%. Zdecydowana większość pochodziła z guberni lubelskiej (81,86%) w tym blisko 21% z samego Lublina. Z guberni graniczących z lubelską, najwięcej wywodziło się z warszawskiej (6,92%) i radomskiej (4,28%). Z ziem wschodnich byłej Rzeczypospolitej łącznie przybyło 3,49%. Tylko gubernia wołyńska dostarczyła blisko 2% ogółu, natomiast z pozostałych guberni nie przekroczono nawet jednego procenta. Należy podkreślić, że uczniowie rekrutujący się z obszaru Królestwa wywodziли się w 56,71% z ośrodków miejskich, pozostałych 43,28% pochodziło ze wsi. Z obszaru guberni lubelskiej na ośrodki miejskie przypadło 46,19%, natomiast na osady wiejskie 20,35% ogółu młodzieży szkolnej. Z przytoczonych przykładów można wywnioskować, że wśród zawodów wykonywanych przez ojców gimnazjalistów lubelskich, najliczniej reprezentowani są urzędnicy i nauczyciele. Mamy tu więc do czynienia z procesem utraty dotychczasowej pozycji szlachty, która stopniowo wchodziła w szeregi tworzącej się w pierwszej połowie XIX stulecia polskiej inteligencji.

W aktach personalnych na ogólną liczbę 2917 uczniów Gimnazjum Lubelskiego znajdują się informacje o pochodzeniu społecznym 2063 osób (70,72%). Dokumentacja źródłowa pozwoliła ustalić, że w całym przez nas badanym okresie 878 (42,55%) legitymowało się pochodzeniem szlacheckim, w tym 566 (27,43%)

²⁰ APL, GWL, sygn. 762, 496, 481, 484, 485, 487; I. Sadurski, *Działalność rusyfikacyjna nauczycieli języka rosyjskiego w Gimnazjum Lubelskim w okresie międzypowstaniowym*, „Rocznik Lubelski”, t. XLI, 2015, s. 138–139.

²¹ APL, GWL, sygn. 484, 762, 487, 489, 480, 481, 482, 485, 491, 494, 495, 480, 484, 485, 489, 486, 482, 762.

było określanych wprost jako „szlachcic”, a liczba osób pochodzenia szlacheckiego w poszczególnych przedziałach czasowych, wykazywała znaczne wahania. Wyraźnie dominowali synowie szlachty i pochodzący ze środowisk inteligentkich. W odniesieniu do stanu szlacheckiego występują różnorodne określenia: „szlachcic”, „stanu szlacheckiego jeszcze niewylegitymowany”, „szlachcic niewylegitymowany”, „szlachcic gruntu”, „szlacheckiego herbu”, „dziedzic”, „właściciel gruntu”, „dzierzawca” oraz „rządca prywatny”. Do tej grupy zostali zaliczeni wszyscy uczniowie, u których w aktach pojawiło się jedno z tych określeń²².

Czynnikiem dekompozycji spistości stanu szlacheckiego, stała się carska polityka legitymizacyjna. Nowe prawo o szlachectwie, wprowadzone w życie 7 VI 1836 r., miało na celu zmniejszenie uprzywilejowanego stanu przez pozbawienie praw szlacheckich i doprowadzenie do unifikacji szlachty polskiej z rosyjską. Intencją władz carskich była także likwidacja drobnej szlachty, od której żądano dowodów legitymacyjnych. Wymagało to wielu zabiegów, m.in. uzyskania dyplomu wydawanego przez Heroldię za opłatą stemplową. W związku z tak wytyczonym rozgraniczeniem procedura udowodnienia szlachectwa w Heroldii Królestwa Polskiego była niezwykle długotrwała, wymagała znacznych środków materialnych, jak i prawnych. Z tych powodów, wiele osób nie podejmowało w ogóle takich starań i wymóg ten raczej omijano²³.

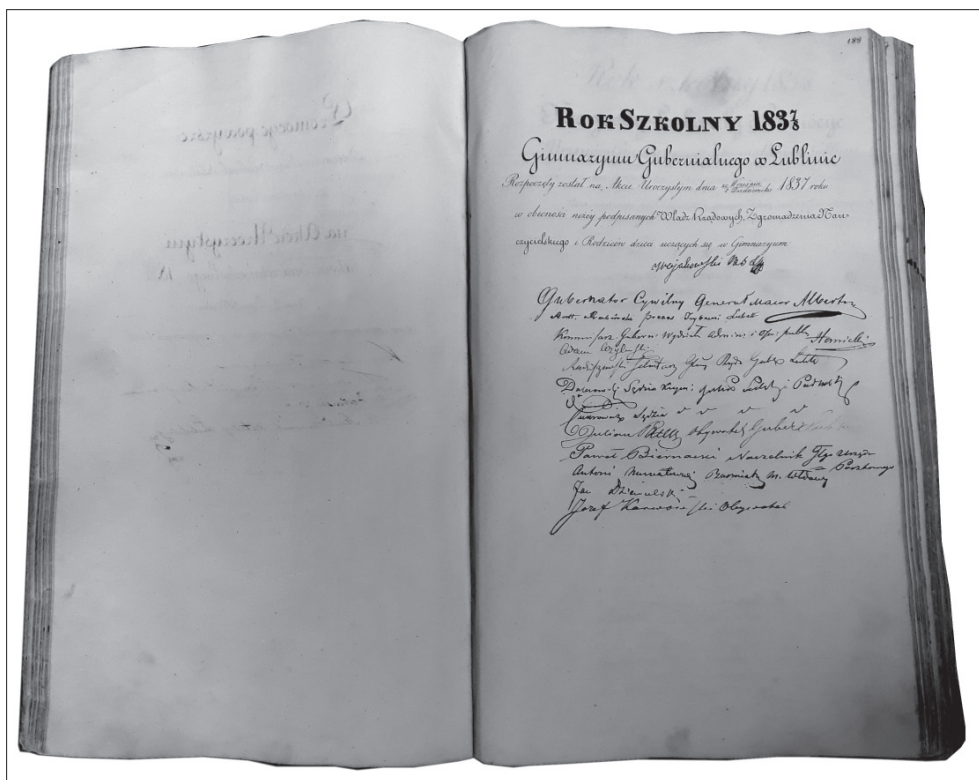
Wiele przemawia jednak za tym, że kierownictwo szkoły nie wymagało żadnych zaświadczeń o udokumentowanym pochodzeniu szlacheckim, gdyż w rejestrach wpisowych znakomite nazwiska szlacheckie sąsiadują z nazwiskami nikomu nieznanymi. Ogromna większość życiorysów napisanych po 1836 r., notując szlacheckie pochodzenie, nie informuje o dokonanej legitymizacji, co może dowodzić, że takiej procedury w ogóle nie podejmowano. Udokumentowaną legitymację szlachectwa herbowego wykazali tylko nieliczni uczniowie. Byli to Seweryn Łochowski herbu Belina ze wsi Tarnów, Władysław Polikowski herbu Junosza ze wsi Kapłonezy, Jan Pełczyński ze wsi Terlikowa oraz Stanisław Bogusławski, syn szlachcica herbu Sępówron, pochodzący z majątku Ruda w cesarstwie²⁴.

Ustawodawstwo rosyjskie przewidywało także procedurę przyznawania szlachectwa osobistego po osiągnięciu określonego stanowiska w hierarchii urzędniczej. Zaliczali się do niej urzędnicy niższych klas od XIV do IX włącznie, którzy nie pochodzili ze szlachty, ale dosłużyli się rang ober-oficerskich w cywilnej służbie

²² APL, GWL, sygn. 118, 119, 421, 427, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 494, 495, 496, 497, 762; J. Jedlicki, *Geneza wtórnego szlachectwa w Królestwie Polskim. Wiek XIX*, Warszawa 1967, s. 199–208; Ukaz carski z 25 VI/7 VII 1836, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* (dalej: DPKP), t. 19, s. 179–183; I. Sadurski, *Pochodzenie społeczne uczniów...*, s. 45–74.

²³ Ukaz carski z 25 VI/7 VII 1836, s. 187–289; „Kurier Lubelski”, 1836, nr 190, s. 945–948; H. Chamerska, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim (1832–1864)*, Warszawa 1974, s. 40; R. Czepulis-Rastenis, „Klasa umysłowa”: *inteligencja Królestwa Polskiego 1832–1862*, Warszawa 1973, s. 132; A. Zajączkowski, *Szlachta polska. Kultura i struktura*, Warszawa 1993, s. 103–104; *Heroldia Królestwa Polskiego 1836–1861*, oprac. M. Osiecka, Warszawa 1999, s. 3; T. Demidowicz, *Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. LXII, 2010, z. 2, s. 148–149.

²⁴ APL, GWL, sygn. 484, s. 152; sygn. 494, s. 153, 157–158; sygn. 762; *Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851, s. 13, 138, 188; J. Sewer hr. Dunin-Borkowski, *Spis nazwisk szlachty polskiej*, Lwów 1887, s. 28, 225, 327; *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. E. Sęczys, Warszawa 2000, s. 39, 398, 535.



„Album maius seu Liber honoris et promotionum Gymnasii Lublinensis ab Anno 1803”, zawierający wykazy uczniów Gimnazjum z lat 1803–1866, WBP w Lublinie, rkps sygn. 1793

w drodze awansu zawodowego i społecznego. Pochodzący spośród nich jednak nie wchodził do ksiąg rodowodowych danej guberni szlacheckiej. Zajmowana ranga nie dawała szlachectwa dziedzicznego, ale szlachectwo tak uzyskane dotyczyło nie tylko urzędnika, ale również jego dzieci. Deformowało to stan rzeczywisty, ponieważ znacznie zawyżało liczbę szlachty. Dlatego też prawie połowa wszystkich synów szlacheckich uczęszczających do Gimnazjum w Lublinie nie była w stanie udowodnić swego szlachectwa. Obok urzędowych kryteriów, ustalonych w 1836 r., bardzo często przyjmowano deklarację, że ojciec był szlachcicem²⁵.

Szacuje się, że na łączną liczbę 878 uczniów rodzice 123 (14%) posiadali mniejsze lub większe majątki ziemskie. Do grupy tej zostali zaliczeni synowie dziedziców (58 osób), właściciele dóbr ziemskich (55) oraz rządców prywatnych, zapewne z niewielkim majątkiem (10). W grupie uczniów pochodzenia szlacheckiego byli i tacy, których ojcowie posiadali tylko część własności ziemskiej, jak np. syn cząstkowego posiadacza ziemskiego, uczeń klasy VII Wojciech Malewski, który pisał: „rodzice posiadają prawem dziedzictwa część wsi Lublikowa”. Z samego faktu posiadania ziemi niewiele można wnioskować o pozycji społecznej rodzin szlacheckich. Wydaje się natomiast, że w określeniach „szlachcic gruntu” czy „gospodarstwo wiejskie” można również upatrywać właścicieli ziemskich, którzy trudnili się gospodarstwem²⁶.

Analiza badanej społeczności wykazuje, że synów z rodzin mieszczańskich było 243, co stanowiło tylko (11,77%) badanych wszystkich uczniów. Do 1836 r. odnotowano 37 osób. O wzrastającej pozycji mieszczan świadczy znaczny odsetek zanotowany w latach 1837–1842 (57 osób) oraz w latach 1843–1848 (95 osób). Dopiero w pierwszej połowie lat 50. XIX w. daje się zaobserwować tendencję malejącą, która w każdym następnym okresie wyraża się coraz mniejszą liczbą uczniów. Jeśli w latach 1849–1854 było ich 39, to w okresie 1855–1860 drastycznie spadła do 14 osób. Pewne zaskoczenie może budzić fakt, że w pierwszej połowie lat 60. do gimnazjum przybył tylko Adam Tuszyński, wywodzący się z Sulejowa w guberni radomskiej. Warto podkreślić, że w miarę upływu lat daje się zauważyć tendencja do ograniczania dostępu do nauki na poziomie średnim młodzieży z warstw inteligencji miejskiej. Dnia 10 VIII 1848 r. władze oświatowe wydały dekret, zabraniający przyjmowania ich synów do gimnazjów. Zamykało to mieszczanom formalnie drogę do szkół gimnazjalnych. Zakaz ten dotknął przyszłego wikariusza katedry lubelskiej i powstańca styczniowego, a ówczesnie ucznia klasy IV Baltazara Pańnikowskiego, który w grudniu 1848 r. zmuszony był opuścić lubelską szkołę. Uniemożliwienie pobierania w niej dalszych nauk skłoniło go do wstąpienia w 1849 r. do Seminarium Duchownego w Lublinie. Wejście do stanu duchownego dla syna mieszczańskiego stanowiło ważny etap życia i było formą uzyskania wyższej pozycji społecznej²⁷.

Do inteligencji zaliczono zarówno pracowników organów administracji państwowej, nauczycieli, duchownych, wojskowych, jak i przedstawicieli wolnych zawodów. Należeli oni do elity intelektualnej, składającej się wyższych urzędników, lekarzy i nauczycieli (zob. tabela 6).

²⁵ *Heroldia i porządek otrzymania od niej utwierdzenia szlachectwa*, St. Petersburg 1832, s. 31; „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, t. 19, 1836, s. 195–197; J. Jedlicki, *Klejnot i bariery społeczne*, Warszawa 1968, s. 247–253, 397; *Historia państwa i prawa Polski. Od rozbiorów do uwłaszczenia*, t. 3, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 251.

²⁶ APL, GWL, sygn. 481, 762.

²⁷ APL, GWL, sygn. 486, s. 53; sygn. 762; sygn. 497; J. Tomczyk, *Lublin w okresie powstania styczniowego*, „Rocznik Lubelski”, t. 4, 1961, s. 150; R. Bender, *Pańnikowski Baltazar*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 318–319.

Tab. 6. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego pochodzenia inteligenckiego w latach 1832–1866

Stanowisko zajmowane przez ojca	Lata						Ogółem
	Do 1836	1837– 1842	1843– 1848	1849– 1854	1855– 1860	1861– 1866	
Urzednicy szczebla wyzszego							
Radca	–	3	9	1	–	–	13
Urzednicy szczebla sredniego							
Urzednik:	58	71	86	212	33	1	461
klasy V	–	–	2	1	–	–	3
klasy VI	–	–	5	–	–	–	5
klasy VII	1	4	6	8	–	–	19
klasy VIII	5	1	–	8	–	–	14
klasy IX	5	1	2	3	2	–	13
klasy X	3	1	1	4	–	–	9
Burmistrz	4	3	15	3	–	–	25
Służba rządowa	–	–	13	–	–	–	13
Rejent	–	1	7	2	1	–	11
Asesor	1	2	8	–	–	–	11
Sędzia	–	1	6	3	–	–	10
Naczelnik	1	1	6	1	1	–	10
Kontroler	1	–	8	–	–	–	9
Sekretarz	–	1	6	–	–	–	7
Rachmistrz	1	–	6	–	–	–	7
Inspektor	–	1	5	–	–	–	6
Archiwista	–	–	5	–	–	–	5
Prokurator	–	–	5	–	–	–	5
Asystent	–	–	3	–	–	–	3
Radny	3	–	–	–	–	–	3
Rewizor	–	1	1	–	–	–	2
Propinator	1	1	–	–	–	–	2
Mecenas	1	–	–	–	–	–	1
Prezes sądu	–	–	–	1	–	–	1
Plenipotent	–	–	1	–	–	–	1
Podsądek	–	–	1	–	–	–	1
Ekspedytor	–	1	–	–	–	–	1
Komisarz	–	1	–	–	–	–	1
Nadzorca	1	–	–	–	–	–	1
Ławnik	1	–	–	–	–	–	1
Obrońca sąd	1	–	–	–	–	–	1
Adiunkt	–	–	1	–	–	–	1
Policjant	–	–	1	–	–	–	1

Komornik	–	–	1	–	–	–	1
Aspirant	–	–	1	–	–	–	1
Dyrektor	–	–	1	–	–	–	1
Razem	88	92	203	246	37	1	667
Urzednicy szczebla nizszego							
Pisarz	3	–	9	–	–	–	12
Wojt gminy	–	–	8	–	–	–	8
Nadleśny	–	–	3	2	–	–	5
Strażnik	–	1	3	–	–	–	4
Rękodzielnik	3	1	–	–	–	–	4
Tłumacz	–	–	3	–	–	–	3
Kupiec	1	1	1	–	–	–	3
Organista	2	–	–	–	–	–	2
Nadrzemiecznik	–	1	–	–	–	–	1
Mistrz tańca	–	1	–	–	–	–	1
Woźny	–	–	1	–	–	–	1
Razem	9	5	28	2	–	–	44
Wolne zawody							
Duchowny	4	9	10	27	10	1	61
Wojskowy	12	10	14	12	5	–	53
Nauczyciel	4	8	16	8	1	–	37
Lekarz	3	4	12	3	1	–	23
Służba prywatna	–	–	10	–	–	–	10
Profesjonalista	6	1	1	–	–	–	8
Ekonomista	–	–	6	–	–	–	6
Aptekarz	–	–	4	–	–	–	4
Inżynier	1	–	2	1	–	–	4
Komendant	–	–	1	–	–	–	1
Stanu zagranicznego	–	–	1	–	–	–	1
Razem	30	32	77	51	17	1	208
Ogółem	127	132	317	300	54	2	932

Źródło: APL, GWL, sygn. 118, 119, 421, 427, 480, 481, 482, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 494, 495, 496, 497, 762

Z tabeli wynika, że w omawianym okresie spośród wszystkich 942 gimnazjalistów lubelskich było 724 synów urzędników różnego szczebla w hierarchii organów administracji państwowej, tj. 76,85%. Synów duchownych, wojskowych, nauczycieli, lekarzy, służby prywatnej, profesjonalistów, ekonomistów, aptekarzy, inżynierów, komendantów i stanu zagranicznego, czyli przedstawicieli tzw. wolnych zawodów było 22,08%. Szczegółowa analiza przynależności stanowej uczniów pozwoliła podzielić ich rodzinny status społeczny na trzy grupy w hierarchii urzędniczej. Do grupy pierwszej zostali zaliczeni ci uczniowie, których ojcowie zajmowali wyższe stanowiska w administracji urzędniczej. Najwyższe szczeble w administracji państwowej obsadzała arystokracja i bogate ziemiaństwo. Do grupy drugiej na-

leżała zdecydowana większość inteligencji rekrutującej się spośród synów ziemian, zdeklasowanej szlachty, a także zamożniejszego mieszczaństwa. Zawód ojca w tym wypadku można zaliczyć do statusu średniego. Grupę trzecią stanowili uczniowie, których ojcowie znaleźli się na niższych stanowiskach urzędniczych w administracji państwowej. Oddzielną grupę tworzyli synowie przedstawicieli tzw. wolnych zawodów.

Klasyfikacja urzędników cywilnych w Królestwie Polskim została zatwierdzona ukazem z 23 V 1836 r. i określała hierarchię służbową na takich samych zasadach, jakie obowiązywały w cesarstwie. Urzędnicy zostali podzieleni na klasy odpowiadające rosyjskim. W zbiorowości pracowników umysłowych reprezentujących różne grupy urzędnicze można zauważyć, że ilościowo dominowała spora grupa urzędników wymiaru sprawiedliwości. Objęte obowiązkiem egzaminów funkcje i urzędy podzielone zostały na trzy klasy. Najwyższa klasa III obejmowała prokuratorów, sędziów ziemskich, grodzkich i apelacyjnych, sędziów Sądu Najwyższego, adiunktów w komisjach rządowych, sekretarzy generalnych i wydziałowych, inspektorów dóbr koronnych i narodowych, radców Izby Obrachunkowej oraz obrońców, a także pisarzy sądowych. Prokuratorzy, sędziowie, radcy, mecenasi, rejenci, asesory, obrońcy sądowi i komornicy, którzy podlegali Komisji Rządowej Sprawiedliwości stanowili 2,56% rozpatrywanej tu grupy urzędniczej. Na stanowiskach wymiaru sprawiedliwości pojawiają się sędziowie trybunałów cywilnych, kryminalnych, sądu poprawczego, radcy, prokuratorzy oraz pracownicy adwokatury²⁸.

Ojcowie Feliksa Trzczińskiego z Warszawy i Jana Naglera z Lublina zajmowali posady sędziów sądów kryminalnych w Warszawie, Płocku, Kielcach i Lublinie, a więc w miastach, gdzie siedziby sądów kryminalnych przez cały omawiany okres nie ulegały jakimkolwiek zmianom. W omawianej grupie sędziów znalazł się także były prezes Sądu Kryminalnego w Lublinie Józef Bogowolski, którego syn Władysław został zapisany do gimnazjum w 1850 r. Dokonana analiza nasuwa spostrzeżenia, że całe struktury sądownictwa krajowego (sędziowie, adwokaci) musiały się składać z urzędników herbowych, którzy byli spokrewnieni i spowinowaceni ze sferą ziemiańską²⁹. Synowie radców stanu, radców prawnych, honorowych, kolegialnych oraz radców dworu tworzyli 12-osobową grupę. Szczególnie w latach 1837–1842 w grupie tej było kilku przybyszów z cesarstwa, m.in. Maksymilian Kozierowski z Dubna, Michał Kłaśniowski z Żytomierza i Jan Sławiński z Kijowa. Ojcowie tych chłopców po czteroletnim (1841–1845) pobycie w Lublinie, z powodu „przeniesienia Komisji z Lublina do Siedlec” wyjechali do nowego miejsca pracy³⁰.

Przeгляд źródeł pod kątem pozycji społecznej ojców w nielicznych przypadkach wykazuje, że byli oni pracownikami adwokatury, postawionymi stosunkowo wysoko w hierarchii urzędniczej. Wśród obrońców sądowych nadal utrzymywał się podział na mecenasów, prokuratorów trybunału cywilnego, adwokatów, patronów i obrońców przy sądach pokoju. Wraz z wprowadzeniem warszawskich departamentów Rządzącego Senatu dotychczasowi mecenasi przy sądzie najwyższej instancji pozostawali pod zwierzchnictwem dyrektora głównego Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Bliższy nadzór nad ich czynnościami sprawowali w poszczególnych departamentach prokuratorzy naczelni³¹.

²⁸ APL, GWL, sygn. 484, s. 94; sygn. 486, s. 269, 431, 440; sygn. 762, 490, 480, 491; *Historia państwa i prawa...*, s. 365–367.

²⁹ APL, GWL, sygn. 496, 480, 486, 762; *Historia państwa i prawa...*, s. 473; I. Baranowski, *Pamiętniki*, s. 138.

³⁰ APL, GWL, sygn. 487, s. 151, sygn. 484, s. 162, sygn. 762, sygn. 484, s. 165, sygn. 484, s. 165, 169, 173, 175, sygn. 485, sygn. 486, s. 263.

³¹ APL, GWL, sygn. 481, 480, 482; *Historia państwa i prawa...*, s. 492. Ustawa

Do grupy osób, wywodzących się z najwyższej klasy urzędniczej, należało także ośmiu synów pisarzy sądowych. Byli to przeważnie urzędnicy sądu pokoju z okręgu włodawskiego i kazimierskiego oraz z trybunału cywilnego. Występują także nieliczni synowie sekretarzy lubelskiej prokuratury i sekretarzy Rządu Gubernialnego Lubelskiego (RGL). W latach 1839–1841 przy nazwiskach pięciu uczniów odnotowano: „syn urzędnika sądowego”. W pionie pracowników sądownictwa karnego znalazło się siedmiu pracowników sądowych, asesorów oraz trzech pod-sądków, których synowie uczęszczali do gimnazjum w latach 1843–1848. Z kolei w aktach braci Józefa i Augusta Wyzińskich, znajduje się kilka zapisów, że ich ojciec był asesorem sądu kryminalnego oraz sędzią prezydującego sądu policji poprawczej wydziału siedleckiego. Wśród uczniów napotyamy także synów asesorów honorowych, kolegialnych, a nawet towarowych oraz regentów i rejentów. Stanowili oni najliczniejszą grupę rekrutującą się z Lublina, Radzyna, Hrubieszowa, Kowla, Garwolina i Ostrołęki³².

W klasie II urzędników mieścili się komisarze i intendenci policji, leśniczowie, kasjerzy, kontrolerzy, archiwiści, sekretarze kancelarii, poczmistrze, geometrzy, budowniczy, komornicy, komisarze dróg, burmistrzowie i ławnicy. W tej grupie wysokich urzędników administracji miejskiej zdecydowanie dominowali synowie burmistrzów i naczelników powiatowych. W życiorysach niektórych uczniów, zawód ojca określany jest różnorodnie „naczelnik sekcji”, „naczelnik dóbr i lasów rządowych”, „naczelnik skarbowy”, „naczelnik Urzędu Pocztowego Pogranicznego”. Jedynie ojciec Teofila Krajewskiego objął posadę komisarza leśnego przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie. Tylko nieliczni gimnazjaliści byli synami komorników sądowych³³.

Pewną grupę stanowili też synowie urzędników municypalnych. Wśród życiorysów spotykamy synów byłego radnego w Urzędzie Municypalnym Miasta Lublina, ławnika Urzędu Municypalnego Miasta Łęczna, komisarza cyrkułu miasta Lublina, komendanta cyrkułu i sekretarza Magistratu Miasta Zamościa. W szkole uczyła się też grupa synów archiwistów Rządu Gubernialnego Lubelskiego (RGL). W omawianej grupie znaleźli się również synowie lubelskich księgowych rachmistrzów Komisji Wojewódzkiej Lubelskiej i RGL oraz rachmistrza skarbu. W gimnazjum pobierali naukę również synowie sekretarzy powiatowych, sekretarzy poczty, kontrolerów kasy gubernialnej i kasy powiatowej, fabryki, kapituły miejskiej oraz służby celnej i granicznej³⁴.

o kursach prawnych z 5 V 1840 r. od adwokatów i patronów wymagała zaledwie Kursu Prawa w Gimnazjum Warszawskim, zaś od mecenasów ukończonych studiów prawniczych w Moskwie lub Petersburgu.

³² APL, GWL, sygn. 487, s. 40; sygn. 486, s. 61, 76, 125; sygn. 762, 485, 482; sygn. 484, s. 171; sygn. 480; sygn. 486, s. 285, 270; sygn. 484, s. 124, 150; sygn. 489, 490, 497; sygn. 502, s. 132; *Historia państwa i prawa...*, s. 473–474, 486, 492. Warto zauważyć, że w 1824 r. pod-sądkom kryminalnym obu sądów policji poprawczej w Warszawie nadano nazwę sędziów prezydujących, zaś inkwiryntom w tych sądach – nazwę asesorów kryminalnych. Od 1841 r. we wszystkich sądach policji poprawczej w Królestwie Polskim dotychczasowych inkwiryntów zaczęto nazywać asesorami.

³³ APL, GWL, sygn. 487, s. 40; sygn. 486, s. 76; sygn. 762, 485, 482; sygn. 484, s. 171; sygn. 480; sygn. 485; sygn. 489; sygn. 421, sygn. 480, sygn. 762, 480, 491, 481, sygn. 486, s. 424; *Historia państwa i prawa...*, s. 355–357.

³⁴ APL, GWL, sygn. 480, 762, 491, 481, sygn. 486, s. 424, sygn. 481, sygn. 484, s. 29, 127, sygn. 489; sygn. 762, sygn. 488, sygn. 494, s. 480–492, sygn. 494, s. 480–492, sygn. 485, sygn. 486, s. 408, 432, 616, sygn. 480, sygn. 484, s. 146, 390, sygn. 485.

W zapisach szkolnych figurują synowie rewizorów gubernialnych i sądowych. Trzech uczniów określanych jest w aktach jako synowie „asystentów kas” i „asystentów kas powiatowych”. Najliczniej reprezentowani byli uczniowie, których ojcowie zatrudniali się jako pracownicy umysłowi na średnim szczeblu urzędniczym w administracji państwowej. W aktach 461 uczniów odnotowano tylko, że byli synami „urzędników”. Analiza danych z tabeli 6 prowadzi do wniosku, że liczba synów urzędniczych w poszczególnych przedziałach stale wzrastała: w okresie do 1836 r. wynosiła 58, 71 w latach 1837–1842, 86 w latach 1843–1848, a 212 w okresie 1849–1854. Dopiero w latach 1855–1860 gwałtownie spadła do 33 osób, a w latach 1861–1866 odnotowano tylko jednego ucznia. Należy stwierdzić, że władze administracyjne i urzędy skupione były głównie w miastach. Spora grupa pracowników umysłowych była zatrudniona w Lublinie, który szczególnie po 1843 r. obok Warszawy stawał się ważnym ośrodkiem tworzącej się inteligencji³⁵.

Na uwagę zasługuje grupa 63 (3,05%) uczniów, których pochodzenie określone w kategoriach podziału społeczno-zawodowego odnotowano jako klasę urzędniczą: „syn urzędnika V, VI, VII, VIII i IX klasy” lub „syn urzędnika X klasy”. Po wprowadzeniu w 1836 r. nowej kwalifikacji urzędów wszystkie urzędy sądowe w Królestwie Polskim zostały zaszeregowane w klasach od III do X. Pierwsze cztery klasy w ogóle w aktach uczniowskich nie występują. W badanej zbiorowości wyraźnie dominowały dzieci urzędników klasy VII, VIII i IX (łącznie 46 osób). W tej grupie urzędniczej mieścili się też byli oficerowie Wojska Polskiego. Tytułem przykładu można przywołać postać Wincentego Dąbrowskiego, syna Jana, oficera z czasów powstania listopadowego³⁶.

Zwraca uwagę także osoba przyszłego pamiętnikarza Roberta Przegalińskiego, którego ojciec zdobył wykształcenie prawnicze i był przez pewien czas nauczycielem prawa w szkole w Łukowie. W 1849 r. został przeniesiony do Janowa, gdzie piastował stanowisko przewodniczącego Sądu Policji Poprawczej, a następnie do Sądu Apelacyjnego do Warszawy. Odtąd profesja prawnicza stała się w tej rodzinie dziedziczna. Przegaliński po skończeniu w 1856 r. Gimnazjum Lubelskiego uczęszczał jeszcze przez rok do specjalnej klasy dodatkowej „z wykładem praw obowiązujących w Królestwie”, po czym podjął obowiązki podpisarza sądu pokoju w Szczerzeszynie, a następnie został jego naczelnikiem. Do omawianej grupy zaliczono także Zdzisława Skłodowskiego, syna dyrektora Gimnazjum Lubelskiego Józefa Skłodowskiego, piastującego stanowisko urzędnicze klasy VII³⁷.

W grupie urzędniczej klasy VIII dominowali byli wojskowi. Stanisław Illustrowski oraz bracia Ignacy i Stanisław Bakka, byli synami majorów byłego Wojska Polskiego. Michał Borucki, który w swojej deklaracji nadmienił, że chce „poświęcić się sądownictwu”, był synem urzędnika administracyjnego w Wydziale Dóbr i Lasów. Do tej grupy urzędniczej zaszeregowany został ojciec Wiktora Czachorskiego, który pracował, jako radca prawny w Lublinie. Wśród synów kancelistów klasy IX, obok urzędników sądowych, znalazł się Leon Zimmerman, syn profesora Gimnazjum Lubelskiego oraz Ksawery Mikuliński, syn lekarza z miasta Jarmolińce (na Podolu). Tylko urzędy klasy X były obsadzone przez prokuratorów naczelných

³⁵ APL, GWL, sygn. 480, 482, 481, 484, 489, 485, 485, 762, 486, 488, 488, 482, 480, 497.

³⁶ APL, GWL, sygn. 480.

³⁷ APL, GWL, sygn. 489; R. Przegaliński, *Moja działalność w powstaniu 1863 roku*, w: *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie: pamiętniki*, red. T. Mencil, Lublin 1966, s. 123–124; I. Sadurski, *Józef Skłodowski – nauczyciel, dyrektor i wychowawca...*, s. 7–55.

i prezesów sądów. Uczniowie wywodzący się z tych rodzin, pochodzili głównie z Lublina, Warszawy, Opola, Hrubieszowa, Janowa i Gorzkowa³⁸.

Owczesna inteligencja stanowiła zbiorowość wyraźnie już skonsolidowaną. Należeli do niej nauczyciele, lekarze, aptekarze, profesjonalisci, ekonomiści oraz duchowni i wojskowi. Do grupy wolnych zawodów zaliczyliśmy aktorów, muzyków, jubilerów, powieśników oraz ojca jedynego przybysza z Poznania, ucznia Teofila Krupińskiego, w którego aktach w rubryce dotyczącej ojca odnotowano „stanu zagranicznego”. Niezwykle istotną grupę stanowili nauczyciele. Kategoria ta w badanej populacji obejmowała łącznie 37 osób pracujących w placówkach gimnazjalnych i szkołach obwodowych (powiatowych). Można stwierdzić niewielkie zwiększenie się liczby pedagogów do 1836 r. Należy to tłumaczyć restrykcjami władz carskich po upadku powstania listopadowego, które ograniczały rozwój szkolnictwa. Dopiero w latach 1843–1848 zwiększyła się liczba uczniów z rodzin nauczycielskich³⁹.

Pozostali gimnazjaliści byli synami lekarzy. W aktach osobowych odnotowywano zróżnicowane nazewnictwo tytułu lekarskiego: doktor medycyny, chirurg, lekarz, lekarz wojskowości, lekarz wolno praktykujący, lekarz więzienny i weterynarii. W formularzach Sławomira Dudzińskiego z Lubartowa zapisano: „syn lekarza-stanu miejskiego”, Teofila Czerwińskiego z Parczewa „chirurg miejski”, a w życiorysie Michała Arzta z Włocławka „stanu prywatnego syn lekarza klasy I”. Zarówno lekarze miejscy, więzienni, jak i aresztu policyjnego, byli zaliczani w hierarchii urzędniczej do klasy IX. Z mało uprzemysłowionej guberni lubelskiej dominowali synowie lekarzy z Lublina oraz po jednym z Włodawy, Parczewa i Lubartowa. Z ośrodków wiejskich rekrutowali się tylko z Puław i Łopiennika⁴⁰.

Źródła archiwalne tuż po upadku powstania listopadowego notują Leonarda Podgrabińskiego z Kijowa, jedynego odszukanego przez nas syna aktora. W pierwszej połowie lat 40. napotykamy w dokumentach nazwiska Ignacego Milewskiego z Hrubieszowa, syna jubilera, oraz Antoniego Kosińskiego, syna wojskowego muzyka. Nieliczną, trudno uchwytną grupą ówczesnej inteligencji, byli nauczyciele muzyki i tańca. Na podstawie przytoczonych informacji trudno określić ich rzeczywiste wykształcenie. Oddzielną kategorię społeczną stanowili przedstawiciele zawodów technicznych: inżynierów, geometrów oraz budowniczych. Załedwie w 5-osobowej grupie uczniów, synów inżynierów pochodzenie Zygmunta Czarneckiego z Siedlec określono w aktach kategorią społeczno-zawodową „syn urzędnika – inżyniera”⁴¹.

Do najniższej grupy inteligencji zaliczono także tych ojców, którzy mieli znikome kwalifikacje lub nie mieli żadnego wyższego wykształcenia: dozorców więzień, wójtów gmin, strażników, podleśnych, kupców, organistów, pisarzy, rękodzielników i tłumaczy. Szacujemy, że grupa ta w omawianym okresie liczyła załedwie 2,61%. Wyraźnie przeważali w niej synowie wójtów gmin, czyli przedstawiciele zwierzchności wiejskiej. Ze środowiska drobnomieszczańskiego pochodził tylko Ignacy Olewiński z Krasnegostawu, syn organisty w katedrze lubelskiej. Analizując

³⁸ APL, GWL, sygn. 480, 489, 762, 486; *Historia państwa i prawa...*, s. 488.

³⁹ APL, GWL, sygn. 481, 485, 481, 480, 762, 482, 486, 491, 488.

⁴⁰ APL, GWL, sygn. 489, 485, sygn. 484, 762, 489, 491, 480, 481, 482; 491, 489, 762, 485, R. Czepulis, *Lekarze urzędowi (1832–1862)*, w: *Spoleczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, t. III, red. W. Kula, Warszawa 1968, s. 62; C. W. Domański, *Arct Stanisław*, w: *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 1, red. T. Radzik, J. Skarbek, A. A. Witusik, Lublin 1993, s. 13–14.

⁴¹ APL, GWL, sygn. 496, 485, 762, 421, 762, 491, 489, 480, 481, 482, 484, sygn. 484, s. 221; sygn. 484, s. 43, sygn. 487, s. 35, sygn. 482, 762, 480; R. Czepulis-Rastenis, „*Klasya umysłowa*”..., s. 178.

badany okres daje się zauważyć niemal zupełny brak Żydów w Gimnazjum Lubelskim. Dla synów kupców, rzemieślników i innych proletariuszy była przeznaczona czteroklasowa tzw. szkoła realna, ulokowana na trzecim piętrze gmachu szkolnego⁴².

Dopiero od 1862 r. zostały zniesione przez Aleksandra Wielopolskiego, wymagane wcześniej świadectwa szlacheckiego pochodzenia, praktykowane w szkołach średnich. Szkoła lubelska, podobnie jak pozostałe placówki w Królestwie, stała się dostępna dla wszystkich Polaków, wywodzących się jednak przeważnie z rodzin szlacheckich. Do Lublina napływało mnóstwo młodzieży z ościennego Wołynia, z Ukrainy, z Podola, ale i dalszych okolic, z Litwy i Białorusi, aż spod Witebska czy nawet Smoleńska. Gimnazjum (Liceum) Gubernialne w Lublinie stało się „prawdziwą rzecząpospolitą nie tylko wszystkich prowincji, ale i stanów”⁴³.

Na podstawie akt personalnych Księgi Wpisowej Uczniów Gimnazjum Lubelskiego z lat 1845–1851 oraz list imiennych gimnazjalistów w roku szkolnym 1864/1865, którym wydano zezwolenia na wyjazd na święta wielkanocne do rodzinnego domu, można precyzyjnie określić strukturę wieku uczniów rozpoczynających naukę w tym czasie. Dysponujemy danymi dla 2961 osób. Wymagany wiek rozpoczęcia nauki określała ustawa z 1833 r. Do pierwszych dwóch klas przyjmowano chłopców od 9 roku życia, do klasy III i IV, od 11, a do klasy V po ukończeniu 12 lat. Szczegółowe dane dotyczące wieku rozpoczęcia nauki przez uczniów klas gimnazjalnych pozwolą odpowiedzieć na pytanie czy pod tym względem przestrzegane były przepisy obowiązującej ustawy szkolnej z 1833 r. (zob. 7)⁴⁴.

Dane liczbowe wskazują na zasadniczą rozbieżność, jaka zachodziła między wymogami ustawy szkolnej a faktycznym wiekiem ucznia w momencie wstępowania do gimnazjum. Do pierwszych dwóch klas przyjmowano uczniów zdecydowanie starszych, przekraczających wiek określony w ustawie. Ponad 50% chłopców rozpoczynając naukę liczyło od 11 do 12 lat; w przepisowym wieku było tylko 2,67% uczniów. Aż 16,56% przyjętych do klasy pierwszej miało 13 lat, niewiele ponad 1,13% – 16 lat. Najstarszym pierwszoklasistą był 19-letni Józef Krasuski, przyjęty w roku szkolnym 1845/1846⁴⁵.

Uczniowie przyjmowani do klasy III i IV mieli często powyżej 11 lat. Rozpiętości wiekowe, jakie zaobserwowaliśmy w związku z przyjmowaniem kandydatów do tych klas, były niekiedy bardzo duże. Najwięcej uczniów zostało przyjętych do gimnazjum w wieku od 13 do 14 lat, co stanowi ponad 46,21% wszystkich. W ustawowym wieku przyjęto zaledwie 4,02% chłopców. W tej grupie było tylko sześciu dziesięciolatków. 29,05% młodzieńców dostała się do gimnazjum między 15 a 16 rokiem życia. Najstarsi uczniowie klasy III i IV (17- i 18-letni) stanowili 5,65% ogółu. Jeśli chodzi o wiek uczniów przyjmowanych do klasy V, to mieścił się on w bardzo rozległym przedziale czasowym: od 12 do 20 roku życia. W odniesieniu do wstępujących do tej klasy również można zauważyć, że omijano przepisy ustawy

⁴² APL, GWL, sygn. 762, 485, 481; *Historia państwa i prawa...*, s. 357; R. Przeglasiński, *Wspomnienia szkolne najstarszego wiekiem z byłych wychowawców byłego gimnazjum rosyjskiego w Lublinie*, w: *Pamiętnik zjazdu byłych wychowawców Szkół Lubelskich*, Lublin 1926, s. 116.

⁴³ B. Znatowicz, *Szkoła polska przed czterdziestu pięciu laty*, „Biblioteka Warszawska: pismo miesięczne poświęcone nauce, literaturze, sztukom i sprawom społecznym”, t. 3, 1909, s. 555.

⁴⁴ APL, GWL, Księga wpisowa uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego od roku szkolnego 1845–1846 do 1850–1851, sygn. 762; sygn. 421; sygn. 427, s. 168–178; sygn. 157, 158; *Zbiór przepisów administracyjnych...*, s. 135.

⁴⁵ Tamże.

Tab. 7. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego pod względem wieku w latach 1845–1851, 1860–1865

Lata	Wiek uczniów													Brak danych	Ogółem	
	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	Powyżej 20			
1845/46	2	34	38	38	39	33	34	50	15	13	7	2	2	2	2	309
1846/47	9	30	31	45	36	35	29	39	26	12	6	4	1	–	–	303
1847/48	4	21	33	45	33	48	22	31	23	15	6	2	–	–	–	283
1848/49	4	20	29	40	38	30	33	14	13	12	1	–	–	–	–	234
1849/50	5	19	31	38	41	49	20	25	12	6	4	2	–	–	2	254
1850/51	1	25	35	45	45	53	39	34	26	11	6	1	–	–	3	324
1860/61	–	6	26	32	52	41	47	56	50	43	23	4	1	–	–	381
1863/64	1	22	33	52	87	70	73	59	46	26	12	5	1	–	5	492
1864/65	–	17	30	56	58	50	57	43	35	26	8	1	–	–	1	382
Razem	26	194	286	391	429	409	354	351	246	164	73	21	5	13	2962	
%	0,87	6,55	9,65	13,20	14,48	13,81	11,95	11,85	8,30	5,53	2,46	0,70	0,16	0,43	100,0	

Źródło: APL, GWL, sygn. 762. Księga Wpisowa Uczniów Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego od roku szkolnego 1845–1846 do 1850–1851; sygn. 427, s. 168–178, sygn. 421

szkolnej. Najwięcej nowo przyjętych miało od 16 (25,48%) do 15 lat (21,38%). W pozostałych przedziałach wiekowych liczba ta wahała się od 17 osób (16,84%) do 1 osoby (0,21%). Tylko 4 osoby zostały przyjęte w wieku 12 lat. Dla uzyskania jaśniejszego obrazu rekrutacji celowe jest przedstawienie struktury wieku uczniów w dwóch najstarszych klasach gimnazjum, czyli VI i VII⁴⁶.

Na łączną liczbę 483 osób najwięcej było podopiecznych w wieku między 17 a 18 rokiem życia (47,41%). Najmłodszy uczniowie liczyli od 13 do 15 lat (33,74%). W roku szkolnym 1860/1861 zdecydowana większość słuchaczy miała 19 lat (12,65%). Blisko 5% uczniów została przyjęta w wieku 20 lat. Może to tylko potwierdzać fakt, że ustawa szkolna nic nie mówiła o górnej granicy wieku ucznia, co z czasem stało się dość dużym problemem dla nauczycieli. Generalnie można stwierdzić, że zdecydowanie najwięcej osób zostało przyjętych do gimnazjum między 12 a 14 rokiem życia, tj. 41,5% ogółu uczniów. W przedziale wiekowym 15–16 lat przyjęto 23,80% uczniów, w przedziale od 9 do 11 lat – 17,08% i w przedziale od 17 do 20 lat (17,19%).

Charakterystycznym elementem społeczności uczniowskiej było jej wyznanie. Kwestia ta została opracowana na podstawie wykazów statystycznych uczniów oraz informacji źródłowych, znajdujących się w świadectwach i patentach szkolnych. Już w raporcie za III kwartał roku szkolnego 1835/1836 podano, że na 371 uczniów 353 (95,14%) stanowili rzymscy katolicy. Pozostałych 14 osób było wyznania prawosławnego (3,77%). Prawie 1% przypadł na grekokatolików. Wśród ogółu uczniów spotykamy tylko 1 ucznia wyznania mojżeszowego, natomiast nie było żadnej osoby wyznania ewangelickiego⁴⁷.

Do połowy lat 40. XIX w. nie stwierdzono większych zmian, jeśli chodzi o wyznanie katolickie. Stale wynosiło ono powyżej 90%, a w II kwartale roku szkolnego 1836/1837 (od 31 XII 1836 do 1 III 1837 r.) – 93,38%. Nieznacznie zwiększyła się liczba wyznawców prawosławia, która w ciągu roku zbliżyła się prawie do 4%. W tym okresie raporty statystyczne odnotowują pierwszych uczniów wyznających islam. Z odnalezionych świadectw z końca lat 30. wynika, że byli to trzej bracia: 11-letni Jan, 16-letni Jakub i 19-letni Aleksander Buczaccy, synowie właściciela dóbr ziemskich, ze wsi Wólka Kościeniewicka. Wśród nielicznych wyznawców religii mojżeszowej był syn ziemiański z Zamościa Ignacy Kinderfrand. Wśród uczniów wyznania ewangelickiego, poza Aleksandrem Karge, należy zauważyć dwuosobowe klany rodzinne: braci Stanisława i Maksymiliana Wagnerów z Lublina, Stanisława i Ignacego Bakka z Zamościa oraz Gustawa i Artura Piaskowskich z Radawca. Jedynym ewangelikiem jeszcze z okresu konstytucyjnego Królestwa Polskiego, był syn pastora Paweł Skierski⁴⁸.

Według raportu szkolnego sporządzonego za III kwartał 1845 r. (od 1 lutego do 1 maja) wyznanie uczniów gimnazjum nie uległo większym zmianom. Spośród wszystkich 339 gimnazjalistów, rzymscy katolicy stanowili w tym czasie 95,57% wszystkich uczniów. Nieznacznie zmniejszyła się liczba wyznawców prawosławia (zaledwie o 1%), wśród których był Mikołaj Podwierbny z Białegostoku, syn urzędnika policji. Natomiast liczba uczniów wyznania grekokatolickiego i mojżeszowego pozostała bez zmian. W tym czasie odnotowujemy 2 osoby wyznania ewangelickiego. Dopiero w połowie lat 50. dał się zaobserwować, co prawda nieznaczny, ale spadek liczby wyznawców religii rzymskokatolickiej, którzy stanowili mniej niż

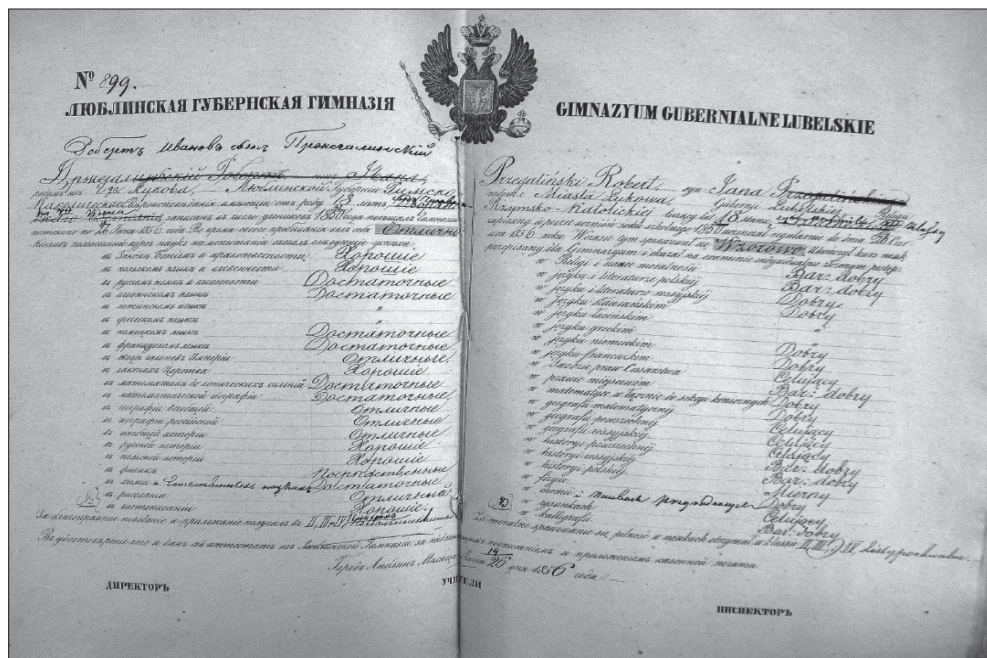
⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ APL, GWL, sygn. 158, s. 717–718.

⁴⁸ APL, GWL, sygn. 481, 480, 482, sygn. 158, s. 2–3.

90% ogółu. W kolejnym raporcie, sporządzonym od 1 XI 1854 do 1 II 1855 r., na 331 uczniów, rzymscy katolicy stanowili 89,72%. W porównaniu z poprzednimi okresami wyraźnie wzrosła liczba wyznawców wyznania greckokatolickiego do 4,53%. Liczba wyznawców prawosławia, utrzymywała się w zasadzie na tym samym poziomie. Natomiast wyraźnie wzrosła liczba ewangelików – z 2 do 9⁴⁹.

Wśród uczniów wyznania greckokatolickiego przeważali synowie duchownych i z rodzin szlacheckich. W wykazie statystycznym, sporządzonym za rok szkolny 1859/1860, procent osób wyznania rzymskokatolickiego jest mniejszy niż we wcześniejszych latach i stanowi już tylko 87,62%. Wyraźnie podnosi się liczba uczniów wyznania greckokatolickiego do blisko 7%. Nieznacznie, bo o 1% wzrósł też odsetek wyznawców prawosławia. Pod koniec lat 50. i na początku 60. w gronie uczniów tego wyznania odnotowano synów wojskowych, urzędników i szlachty. W tej grupie wyraźnie dominowali uczniowie z Warszawy, w tym Rosjanie bracia Eliasz i Bazyli Jefimowic. Jedynym uczniem urodzonym w mieście Słonin w guberni grodzieńskiej był Konstanty Nikolski, późniejszy powstaniec styczniowy (zob. tabela 8)⁵⁰.



Świadectwo ukończenia Gimnazjum Gubernialnego wystawione dla ucznia Roberta Przegalińskiego, APL, GWL, sygn. 489

⁴⁹ APL, GWL, sygn. 481, 482; sygn. 158, s. 549–551, sygn. 160, s. 227–229.

⁵⁰ APL, GWL, sygn. 486, s. 292, sygn. 495, s. 571, sygn. 488, sygn. 494, s. 19, 371, sygn. 491, sygn. 487, s. 9, sygn. 160, s. 849–850; sygn. 488, 762, 491, 489, 488, 491, 490, sygn. 484, s. 181–182.

Tab. 8. Liczba uczniów Gimnazjum Lubelskiego w okresie międzypowstaniowym według wyznania

Wyznanie	Klasa – rok szkolny 1835–1836										Ogółem	
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Liczba	%		
Rzymskokat.	47	83	69	43	39	36	15	21	353	95,14		
Prawosławne	–	5	1	4	1	1	1	1	14	3,77		
Greckokat.	1	–	–	1	1	–	–	–	3	0,80		
Mojżeszowe	–	–	1	–	–	–	–	–	1	0,26		
Ewangelickie	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–		
Razem	48	88	71	48	41	37	16	22	371	99,87		
Wyznanie	Klasa – rok szkolny 1845–1846										Ogółem	
	I	II	III	IV	V	VI	VII	Liczba	%			
Rzymskokat.	64	59	55	66	35	22	23	–	324	95,57		
Prawosławne	2	3	2	–	1	–	–	–	8	2,35		
Greckokat.	1	–	–	–	2	–	–	–	3	0,8		
Ewangelickie	–	1	–	–	–	–	1	–	2	0,5		
Mojżeszowe	–	–	1	1	–	–	–	–	2	0,5		
Razem	67	63	58	67	38	22	24	–	339	99,72		

Wyznanie	Klasa – rok szkolny 1854–1855													Ogółem	
	I	II	III	IV	IV	V	V	VI	VI	VII	VII	VIII	VIII	Liczba	%
Rzymskokat.	20	35	58	30	30	24	35	27	15	20	3	–	–	297	89,72
Prawosławne	1	1	1	–	–	1	–	2	–	1	1	–	–	8	2,41
Greckokat.	1	2	2	–	5	–	1	–	2	–	2	–	–	15	4,53
Ewangelickie	3	1	1	2	–	1	–	–	1	–	–	–	–	9	2,71
Mojżeszowe	–	–	–	–	–	1	–	–	–	–	1	–	–	2	0,60
Razem	25	39	62	32	35	38	25	29	18	21	7	–	–	331	99,97
Wyznanie	Klasa – rok szkolny 1859–1860													Ogółem	
	I	II	III	IV	IV	V	V	VI	VI	VII	VII	VIII	VIII	Liczba	%
Rzymskokat.	14	52	50	49	49	32	35	40	25	27	17	6	6	347	87,62
Prawosławne	–	2	5	4	–	–	–	–	1	1	–	–	–	13	3,28
Greckokat.	–	3	2	2	2	5	–	8	1	6	–	–	–	27	6,81
Ewangelicy	–	–	2	4	–	–	1	–	–	–	1	–	–	8	2,02
Mojżeszowe	–	–	–	–	–	–	1	–	–	–	–	–	–	1	0,25
Mahometanie	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Razem	14	57	59	59	59	37	37	48	27	34	18	6	6	396	99,98

Źródło: APL, GWL, sygn. 158, s. 717–718, sygn. 158, s. 549–551, sygn. 160, s. 227–229, sygn. 486, s. 292, sygn. 495, s. 571, sygn. 488, sygn. 494, s. 19, 371, sygn. 491, sygn. 487, s. 9, sygn. 160, s. 849–850

Sumując wyniki analizy można stwierdzić, że na przestrzeni ponad trzydziestu lat do Gimnazjum Lubelskiego uczęszczało ponad 2917 uczniów (liczbę tę uznano jako niepełną na podstawie dokumentacji szkolnej zachowanej w Archiwum Państwowym w Lublinie). Z terenu całego Królestwa Polskiego wywodziło się łącznie 95,50%. Zdecydowana większość pochodziła z guberni lubelskiej (81,86%) w tym blisko 21% z samego Lublina. Z guberni graniczących z lubelską, najwięcej uczniów wywodziło się z guberni warszawskiej (6,92%) i radomskiej (4,28%). Z ziem wschodnich byłej Rzeczypospolitej łącznie przybyło 3,49%. Tylko gubernia wołyńska dostarczyła blisko 2% ogółu, natomiast z pozostałych guberni nie przekroczone 1%. Trzeba zaznaczyć, że uczniowie rekrutujący się z obszaru Królestwa Polskiego wywodziли się w 56,71% z ośrodków miejskich, pozostałych 43,28% pochodziło ze wsi. Z obszaru guberni lubelskiej na ośrodki miejskie przypadło 46,19%, natomiast na osady wiejskie 20,35% ogółu uczniów.

Na podstawie posiadanych informacji o 2063 uczniach najliczniejszą grupę wśród gimnazjalistów lubelskich stanowili synowie urzędników, będących w służbie rządowej (45,66%). Drugie miejsce pod względem liczebności zajmowali uczniowie wywodzący się ze szlachty (42,55%), a trzecie posiadający rodzinne korzenie mieszczańskie (11,77%). Tym niemniej skłonni jesteśmy przyjąć, że wielu przedstawicieli tej grupy kryło się w grupie określanej jako szlachta niewylegitymowana. Potwierdzałoby to w pewnym stopniu nasze ustalenia dotyczące rekrutacji terytorialnej uczniów, z których wynika, że 46,19% pochodziła z miast. Ponadto pojawiają się synowie księży unitycznych i niekiedy za szczególną protekcją, nauczycieli szkół gimnazjalnych i elementarnych.

Młodzież była wyznania rzymskokatolickiego, tylko nieliczni rekrutujący się pochodzili z rodzin prawosławnych, ewangelików, mahometanów i unitów.

Wykonane badania dotyczące uczniów Gimnazjum Lubelskiego powodują konieczność kontynuowania tych badań dla Lublina w późniejszych okresach. Realizując ten dezyderat w efekcie otrzymalibyśmy całościową monografię Gimnazjum Lubelskiego. Koniecznym wydaje się też porównanie osiągniętych wyników z innymi szkołami tego typu, funkcjonującymi w analogicznym okresie w Królestwie Polskim.

Summary

The results of the research based on the source documentation of the State Archive in Lublin allow us to summarise the essential elements of the demographic structure of the students of the Lublin Gymnasium in the inter-insurrection period. The school functioned within this new political reality in the years 1833–1862. As a result of Aleksander Wielopolski's reform in 1862, the school was converted into a secondary school, which demonstrated that the institution had been imparted a nature which went beyond the framework of an ordinary gymnasium school. Finally, at the end of 1864, it was redesignated as a Gymnasium again. Over the course of these over thirty years, 95.5% of all students came from the Kingdom of Poland. The vast majority came from the Lublin Province (81.86%), including nearly 21% from Lublin itself. As far as the governorates bordering with Lublin are concerned, 6.92% of the pupils came from the Warsaw Governorate and 4.28% from the Radom Governorate. The eastern territories of the former Commonwealth accounted for 3.49% of the total. 56.71% of the students recruited from Congress Poland came from urban centres, and 43.28% from rural areas. In terms of the Lublin Governorate, 46.19% of the total number of students came from urban centres, while 20.35% originated from rural settlements. The sons of officials, coming from noble and bourgeois families, constituted the largest group among the gymnasium students. Although the required age for starting education was determined by the Act of 1833, the figures indicate a fundamental discrepancy between the requirements of this Act and the actual age of students at the time of starting gymnasium. The youngsters were

Roman Catholic, and only a few were recruited from Orthodox, Evangelical, Mohammedan (as called then), and Uniate faiths.

Резюме

Результаты исследований, основанных на источниках, хранящихся в Люблинском государственном архиве, позволяют обобщить основные элементы демографической структуры учащихся Люблинской гимназии в период между восстаниями. Эта школа функционировала в новой политической реальности в 1833–1862 годах. В результате реформы Александра Велёпольского в 1862 году, она была преобразована в лицей, что свидетельствовало о придании институции характера, выходящего за рамки обычной средней школы. Однако, в конце 1864 года ее снова переименовали в гимназию. За тридцать с лишним лет 95,5% учеников выводилось из Царства Польского. Подавляющее большинство было из Люблинской губернии (81,86%), в том числе почти 21% из самого Люблина. Из губерний, граничащих с Люблином, 6,92% воспитанников были из варшавской губернии и 4,28% из радомской губернии. С восточных территорий бывшей Речи Посполитой происходило 3,49%. Ученики, набираемые из Конгрессовки, в 56,71% выводились из городских центров, а 43,28% – из деревни. С территории люблинской губернии на долю городских центров приходилось 46,19%, а на сельские поселения приходилось 20,35% всех учащихся. Самой многочисленной группой среди гимназистов были сыновья чиновников из дворянских и мещанских семей. Хотя требуемый возраст для начала обучения был определен в законе 1833 года, цифры указывают на фундаментальное несоответствие между требованиями этого закона и фактическим возрастом ученика, в моменте поступления в гимназию. Молодые люди были в основной массе католиками, и лишь немногие принадлежали к православному, протестантскому, мусульманскому или униатскому вероисповеданиям.